

Wielkie emocje i wielkie gwiazdy - Volkswagen Castrol Cup ponownie w Poznaniu

Poznań, 17 czerwca 2013 r. – W dniach 21-22 czerwca na torze w Poznaniu odbędzie się czwarta runda pucharu Volkswagen Castrol Cup. Będzie to druga wizyta pucharowych Golfów na polskim torze w tym sezonie. W stawce 25 zawodników znajdą się kierowcy z 8 krajów. Wśród nich gościnnie wystartują kierowcy VIP: Jerzy Dudek – jeden z najbardziej utytułowanych polskich piłkarzy, który niedawno dołączył do klubu wybitnego reprezentanta Polski; Przemysław Saleta – mistrz Świata i mistrz Europy w kickboxingu oraz Jacek Jurecki – dyrektor serwisu motoryzacja.interia.pl. Podczas weekendu na torze w Poznaniu kibice będą mogli podziwiać także m. in. wyścigi serii Porsche GT3 CCCE.

Tor Poznań

Wyścigi numer siedem oraz osiem pucharu Volkswagen Castrol Cup rozegrane zostaną na dobrze już znanym zawodnikom torze pod Poznaniem. To właśnie na tym obiekcie w kwietniu tego roku odbył się wyścig inauguracyjny zmagania pucharowe w 2013 roku. Tor Poznań został oficjalnie otwarty w 1977 roku. Długość jednego okrążenia wynosi 4.083 m, a najdłuższa prosta 560 m. Tor posiada łącznie 14 zakrętów (w tym 5 lewych i 9 prawych), a jego rekordzistą jest Thomas Kostka (Czechy), który 29 maja 2011 roku pokonał jedno jego okrążenie w czasie 1 min 24,01 s.

Kwalifikacje do pierwszego wyścigu czwartej rundy Volkswagen Castrol Cup rozpoczną się w piątek 21 czerwca o godzinie 17:00. Wyniki „czasówki” ustalą kolejność, w jakiej na starcie ustawią się zawodnicy do pierwszego sobotniego wyścigu, który rozpocznie się o godzinie 12:15. Jego wyniki zdecydują o tym, w jakiej kolejności ustawią się na starcie zawodnicy do drugiego, popołudniowego wyścigu (początek 17:35), z tym że tradycyjnie już pierwsza ósemka ustawi się na polach startowych w odwrotnej kolejności. W obu sobotnich wyścigach zawodnicy pokonają 14 okrążeń toru Poznań.

Kierowcy VIP

Podczas zawodów w Poznaniu wraz ze stałymi uczestnikami cyklu w pucharowych Golfach na torze pojawiają się także specjalnie zaproszeni goście tzw. VIP Drivers. Tym razem do walki z 23. uczestnikami staną trzej panowie: Jerzy Dudek, Przemysław Saleta oraz Jacek Jurecki.

Jerzy Dudek to postać, której nie trzeba przedstawiać. Jest jednym z najbardziej utytułowanych polskich piłkarzy (występy w takich klubach jak

Feyenoord Rotterdam, Liverpool FC czy Real Madryt), który niedawnym, sześćdziesiątym występem w meczu przeciwko Lichtensteinowi dołączył do klubu wybitnego reprezentanta Polski. Dudek ma już za sobą pierwszy kontakt z pucharowym Golfem, podczas inauguracyjnej rundy Volkswagen Castrol Cup w Poznaniu w kwietniu tego roku spisał się znakomicie i w drugim wyścigu zajął dobre, 13. miejsce.

Za kierownicą drugiego auta zasiądzie Przemysław Saleta – sportowiec, pięściarz i kickboxer. Na swoim koncie ma m. in. tytuły mistrza Świata oraz mistrza Europy w kickboxingu, a także mistrza interkontynentalnego federacji WBC i IBO w boksie zawodowym. Ma on za sobą także starty w motocyklowych Mistrzostwach Polski.

W trzecim aucie pojedzie Jacek Jurecki. Dziennikarz, dyrektor serwisu motoryzacja.interia.pl, który posiada duże doświadczenie w motosporcie, dzięki licznym startom zarówno w seriach wyścigowych jak i rajdowych.

Push – to – Pass

System, który zwiększa moc wyścigowego Golfa o dodatkowe 50 KM (do 310 KM) niejednokrotnie podczas poprzednich rund decydował o kolejności zawodników na mecie. Podczas rundy na torze pod Poznaniem będzie można go użyć podczas pierwszego treningu, a także dwóch wyścigów aż 19 razy. Za każdym razem zwiększy on moc auta na 10 sekund z tym, że kolejny „strzał” będzie można wykonać dopiero po 10 sekundach.

Walka o podium

Aktualnie w klasyfikacji generalnej prowadzi Jan Kisiel, który objął w niej prowadzenie po świetnej jeździe w obu wyścigach w Brnie. Na drugim miejscu znajduje się Jakub Litwin, dla którego tor Poznań jest szczęśliwy – w końcu to po inauguracyjnej rundzie właśnie na tym torze Szczecinianin objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej, które z pewnością będzie chciał odzyskać. Po pechowej rundzie na torze w Czechach z walki o najwyższe miejsce nie zrezygnuje na pewno trzeci obecnie Mateusz Lisowski. Sytuacja w tabeli pozwala jednak twierdzić, że i pozostali zawodnicy będą walczyć o jak najlepsze pozycje, co gwarantuje emocje podczas obu wyścigów nadchodzącej rundy.

Wypowiedzi przed rundą w Poznaniu

Martin Wirkijowski, 9. miejsce w klasyfikacji generalnej

„Na ostatnim wyścigu w Brnie mój wynik nie był idealny. Spadłem na 9 miejsce w ogólnej klasyfikacji sezonu. Niestety w pierwszym wyścigu przebiłem oponę i w drugim wyścigu wystartowałem jako jeden z ostatnich zawodników, co przekreśliło szansę na zdobycie wysokiego miejsca na mecie. Myślę, że pomimo to wiele się nauczyłem. Chciałbym to doświadczenie wykorzystać w następnym wyścigu i ukończyć go w czołówce. Są to dla mnie pierwsze samochodowe mistrzostwa, dlatego nie zaprzeczam, że brakuje mi jeszcze doświadczenia w ustawianiu ciśnienia w oponach, jak również nie znam tras po których jeździmy. W nadchodzącym wyścigu w Poznaniu pokładam duże nadzieje, chociażby dlatego, że znam już trasę. Wcześniej jeździłem wiele gokartami, dlatego

lubię trasy kręte i wąskie, a Poznań swoją charakterystyką takie trasy przypomina. Konkurencja jest bardzo mocna, ale wszyscy walczymy fair. W kolejnym wyścigu moim celem jest ukończenie go w pierwszej 10. najlepszych kierowców i zebranie jak największej ilości punktów."

Herman Berger, 11. miejsce w klasyfikacji generalnej

"Volkswagen Castrol Cup to puchar, który mnie bardzo pozytywnie zaskoczył. Organizacja stoi na światowym poziomie, zawodnicy są bardzo szybcy, a walka na torze jest twarda, ale w granicach fair play. W poprzednich wyścigach stoczyłem mnóstwo ciekawych pojedynków i właśnie za to kocham ten sport. Z drugiej strony nie jest dla mnie łatwo nawiązywać walkę, na całkowicie nowych torach. Z aren zmagania jeździłem tylko na Red Bull Ring. Sprawia to, że muszę maksymalnie koncentrować się podczas treningów, aby jak najlepiej poznać tor i móc z powodzeniem walczyć w wyścigach. Ciągłe uczę się także zachowania mojego pucharowego Golfa na naszych wyścigowych oponach Hankook. Podsumowując te wszystkie fakty mogę powiedzieć, że jestem zadowolony z mojego miejsca w klasyfikacji generalnej tym bardziej, że od miejsca piątego czy szóstego nie dzieli mnie tak wiele punktów. Z niecierpliwością czekam na wyścigi w Poznaniu. To pierwszy raz w tym sezonie, gdy wystartuję na torze, który już poznałem, dlatego liczę na miejsca w pierwszej dziesiątce, które dadzą mi kolejne punkty do klasyfikacji!"

Michał Słomian, 16 miejsce w klasyfikacji generalnej

"Stwierdzenie, iż szczęście w tym sezonie mi nie dopisuje, byłoby lekkim niedopowiedzeniem... Przystępując do rywalizacji celowałem w podium, ale na sześć dotychczasowych wyścigów, ukończyłem tylko trzy, w tym te rozegrane na Słowacji, gdzie co prawda dojechałem do mety, jednak z wynikami zdecydowanie poniżej oczekiwań – było to poniekąd konsekwencją wypadku, który wydarzył się podczas otwierającego sezon weekendu wyścigowego w Poznaniu. W efekcie w klasyfikacji generalnej jestem obecnie poza pierwszą dziesiątką i przede mną ciężka walka o poprawę pozycji. Najbliższa eliminacja, podobnie jak i ostatnia w sezonie, zostaną rozegrane w Poznaniu. To tor bardzo dobrze znany każdemu polskiemu kierowcy, bardzo przyjemny do jazdy, ze „starą” charakterystyką, a ja nie przepadam za nowoczesnymi torami. Traktuję to jako dobrą kartę na rozpoczynającą się drugą połowę roku i liczę, że szczęście się wreszcie do mnie uśmiechnie, pozwalając mi walczyć o czołowe pozycje w kolejnych wyścigach."

Mateusz Tyszkiewicz, 20. miejsce w klasyfikacji generalnej

"Nie mogę się już doczekać kolejnej rundy Volkswagen Castrol Cup, która odbędzie się na torze Poznań. Ten weekend wyścigowy będzie bardzo emocjonujący. Jest to półmetek sezonu. Wszyscy zawodnicy już czują samochód i będą chcieli pokazać się z jak najlepszej strony. Tor jest bardzo ciekawy. Jest kilka miejsc, w których można dużo stracić i dużo zyskać. Zakręty są zdradliwe i techniczne. Dla mnie ta rudna będzie tym ważniejsza, że będziemy na tym torze po raz drugi w tym sezonie. Do tej pory każdy tor był dla mnie nowością. Nie znaczy to, że będzie prościej, ponieważ jest to tor, który jest znany wszystkim zawodnikom, ale będzie to dla mnie dużo bardziej komfortowa sytuacja, ponieważ nie będę musiał się go uczyć na treningach. Niestety do tej pory wyścigi układały się bardzo pechowo. Połowy nie udało się ukończyć. Przebita opona bądź

kontakt z innymi zawodnikami pozbawiał mnie szansy dojechania do mety, co ma odzwierciedlenie w klasyfikacji generalnej sezonu. Patrząc na swój czas, gdy pierwszy raz wyjadę na nowy tor, a czas jaki zrobię w kwalifikacjach i później w wyścigach, obserwuje jak duża jest poprawa, co optymistycznie nastawia do dalszej walki. Mam nadzieję, że w drugiej połowie sezonu szczęście się do mnie uśmiechnie i w każdym wyścigu będę dojeżdżał do mety, co na pewno będzie miało przełożenie na wyniki, a co ważniejsze będę miał więcej przejechanych okrążeń co w obecnej sytuacji jest dla mnie najważniejsze."

Wirtualny Volkswagen Castrol Cup

Równoległe do realnych wyścigów, w sieci odbywają się zawody Wirtualnego Volkswagen Castrol Cup w grze Forza Motorsport na konsoli Xbox 360. Zawodnicy startujący w tym pucharze ukończyli już 5 rund, podczas których nie brakowało emocji, zarówno na torze, jak i poza nim. Rywalizacja trwa w najlepsze, a szanse są ciągle równe. Wszystkie szczegółowe informacje dotyczące wirtualnego pucharu dostępne są na stronie www.liveleague.pl

www.volkswagencastrolcup.pl – najświeższe informacje

Na stronie internetowej pucharu www.volkswagencastrolcup.pl dostępne są informacje dotyczące wszystkich rund, zawodników, torów wyścigowych oraz samochodu. W ciągu weekendu wyścigowego publikowane będą aktualne informacje o przebiegu treningów, kwalifikacji oraz wyścigów. W zakładce media zamieszczane są komunikaty prasowe oraz zdjęcia.

Volkswagen Group Polska

Volkswagen PR

Paweł Murszewski

Telefon: +48 (0) 61 627 33 80

Fax: +48 (0) 61 627 34 49

E-Mail: pawel.murszewski@volkswagen.pl

www.vw.press-bank.pl